

## Pan Doktor z getta. Wizerunki Janusza Korczaka w książkach dla dzieci<sup>1</sup>

### Abstrakt:

Henryk Goldszmit – pisarz, lekarz i pedagog, znany publicznie jako Janusz Korczak, a w latach 30. XX wieku również jako „Stary Doktor” mówiący do dzieci przez radio – przez wzgląd na bogate życie zawodowe, działalność na rzecz ochrony praw dziecka oraz śmierć w obozie zagłady w Treblince stał się niekwestionowanym symbolem opiekuna sierot, wiernego i zdecydowanego, by w chwili próby, pomimo możliwości osobistego ratunku, towarzyszyć podopiecznym do końca. Tekst jest próbą z jednej strony prezentacji tej tragicznej historii, z drugiej zaś krytycznego omówienia wizerunków Korczaka, które wyłaniają się z dziecięcych książek mówiących o historii i losie warszawskich Żydów. Analizie zostały poddane publikacje, które ukazały się w ostatnich latach w Polsce: *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku* Anny Czerwińskiej-Rydel (2012), *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku* Beaty Ostrowickiej (2012), dwa picturebooki: pierwszy autorstwa Iwony Chmielewskiej (*Pamiętnik Blumki*, 2011), drugi zaś Adama Jaromira i Gabrieli Cichowskiej (*Ostatnie przedstawienie panny Esterki. Opowieść z getta warszawskiego*, 2014) oraz przetłumaczona na polski, przeznaczona dla starszych dzieci *Księga Arona* Jima Shepharda (2015).

### Słowa kluczowe:

Adam Jaromir, Anna Czerwińska-Rydel, Beata Ostrowicka, Gabriela Cichowska, getto warszawskie, Iwona Chmielewska, Janusz Korczak, Jim Shepard, polska literatura dziecięca, wojna, Zagłada, Żydzi

\* Agnieszka Witkowska-Krych – dr, pracuje w Instytucie Kultury Polskiej Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz w Żydowskim Instytucie Historycznym im. Emanuela Ringelbluma. Jej zainteresowania badawcze obejmują antropologię codzienności, historię i kulturę Żydów polskich oraz dzieje getta warszawskiego i jego najmłodszych mieszkańców. Kontakt: [a.witkowska-krych@uw.edu.pl](mailto:a.witkowska-krych@uw.edu.pl).

<sup>1</sup> Artykuł powstał na podstawie referatu wygłoszonego podczas XXIX Sesji Varsavianistycznej *Warszawa w kulturze dla dzieci i młodzieży*, sfinansowanego ze środków Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego.

## The Doctor from the Ghetto: Images of Janusz Korczak in Children's Books

### Abstract:

Henryk Goldszmit – a writer, doctor, and educator, publicly known as Janusz Korczak, and in the 1930s also as the ‘Old Doctor’ speaking to children on the radio – for the sake of his rich professional life, his work to protect children’s rights, as well as his death in the Treblinka death camp, became an unquestionable symbol of the faithful orphan caretaker, determined to accompany his charges to the end despite the possibility of personal rescue. The paper, on one hand, is an attempt to present this tragic story and, on the other, to critically discuss Korczak’s images emerging from children’s books. Publications analysed here are books released in Poland in the last decade: *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku* [The Other Side of the Window: A Tale about Janusz Korczak] by Anna Czerwińska-Rydel (2012), *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku* [There is This Story: A Tale of Janusz Korczak] by Beata Ostrowicka (2012), *Pamiętnik Blumki* [Blumka’s Diary] by Iwona Chmielewska (2011), *Ostatnie przedstawienie panny Esterki. Opowieść z getta warszawskiego* [Miss Esterka’s Last Show: A Tale from the Warsaw Ghetto] by Adam Jaromir and Gabriela Cichowska (2014), and a work for older children, *The Book of Aron* by Jim Shepard, recently translated into Polish.

### Key words:

Adam Jaromir, Anna Czerwińska-Rydel, Beata Ostrowicka, Gabriela Cichowska, Warsaw Ghetto, Iwona Chmielewska, Janusz Korczak, Jim Shepard, Polish children’s literature, war, Holocaust, Jews

**P**isanie o Januszu Korczaku w świetle tekstów literatury dziecięcej<sup>2</sup> jest dla antropologa kultury i historyka – np. autorki niniejszego artykułu – zadaniem szczególnie wymagającym. Taki badacz nie jest bowiem nawykły, by na co dzień korzystać z tak nieoczywistego (a przy tym niezwykle ciekawego) materiału, jakim są publikacje przeznaczone dla najmłodszych czytelników. Nauczony lektury dokumentów archiwalnych, prasy z epoki (w tym także tzw. gadzinowej, czyli koncesjonowanej przez Niemców), wspomnień, relacji, sprawozdań i tabel oraz oglądania czarno-białych (najczęściej) zdjęć, staje bezradnie przed nieznaną mu wcześniej materią. Przyzwyczajony

<sup>2</sup> Istnieje wiele publikacji naukowych podejmujących wątek Zagłady w literaturze dziecięcej. Dość, by przywołać monografię Krzysztofa Rybaka (2019) zatytułowaną *Dzieciństwo w labiryntach getta. Recepcja mitu labiryntu w polskiej literaturze dziecięcej o Zagładzie*, a także książkę Małgorzaty Wójcik-Dudek (2016) *W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*.

do obcowania z opowieściami przeznaczonymi dla ludzi, dla których wojna jest tematem w pewien sposób oswojonym i przepracowanym, kiedy czyta książki dla najmłodszych, styka się ze zgoła inną narracją, kierowaną do osób w większości niedoświadczonych, a nawet „nieosłuchanych” z takimi tematami jak np. okupacja, getto, śmierć głodowa czy obóz zagłady. Spotyka się zatem z opowieścią konstruowaną inaczej, przedstawianą z innego punktu widzenia i dla innego odbiorcy przeznaczoną. Sam, metodologicznie bezsilny wobec tego rodzaju tekstów kultury, przygląda się im z uwagą i jednocześnie cieszy się, że istnieje/istnieją język/języki, którym/którymi o sprawach szczególnie bolesnych, trudnych, dojmujących można opowiedzieć najmłodszym. Docenia również tych wszystkich, którzy tego zadania się podejmują.

Tematem tego krótkiego szkicu jest próba analizy, w jaki sposób autorzy kilku względnie niedawno wydanych utworów dla najmłodszych czytelników zdecydowali się opowiedzieć historię ostatnich lat życia Korczaka (urodzonego jako Henryk Goldszmit w 1878 lub 1879 roku), przybywającego wówczas w szczególnej części Warszawy, czyli w oddzielnym od reszty miasta getcie przeznaczonym dla Żydów. Analizie poddanych zostało pięć pozycji książkowych wydanych w języku polskim, w mniejszym lub większym stopniu przybliżających historię życia, pracy i śmierci Starego Doktora oraz pokazujących, w jaki sposób radził on sobie z kierowaniem Domem Sierot, w którym w szczytowym momencie przebywało około dwustu wychowanków obojga płci oraz kilkunastu pracowników wychowawczych i technicznych<sup>3</sup>. Utworami, o których będzie tu mowa, są: *Pamiętnik Blumki* autorstwa Iwony Chmielewskiej (2011), *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku* Anny Czerwińskiej-Rydel (2012), *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku* Beaty Ostrowickiej (2012), *Ostatnie przedstawienie panny Esterki. Opowieść z getta warszawskiego* Adama Jaromira i Gabrieli Cichowskiej (2014) oraz niedawno przetłumaczona *Księga Arona* autorstwa Amerykanina, Jima Sheparda (2015/2019)<sup>4</sup>.

---

<sup>3</sup> Więcej na temat historii życia Korczaka można przeczytać w książkach Hanny Mortkowicz-Olczakowej (1949), Joanny Olczak-Ronikier (2011) i autorki niniejszego artykułu – Agnieszki Witkowskiej-Krych (2019).

<sup>4</sup> Warto też wskazać ominięte przeze mnie w głównym tekście obcojęzyczne książki dla dzieci, które (jeszcze) nie doczekały się tłumaczeń na polski, np. *Korczak : pour que vivent les enfants* [Korczak. Aby dzieci żyły] autorstwa Philippe’a Meirieu (2012) oraz *Le dernier voyage : le docteur Korczak et ses enfants* [Ostatnia podróż. Doktor Korczak i jego dzieci] pióra Irène Cohen-Jancy (2015). Warte wspomnienia są również *A hero and the Holocaust: The story of Janusz Korczak and his children* [Bohater i Holocaust. Historia Janusza Korczaka i jego dzieci] Davida Adlera (2002), *The champion of children* [Obrońca dzieci] Tomasza Bogackiego (2009) czy *A light in the darkness: Janusz Korczak, his orphans, and*

Zanim jednak przejdę do analizy tekstów, chciałabym – dla porządku – krótko nakreślić kontekst historyczny i przypomnieć kilka faktów. Tytuł artykułu dotyczy Korczaka, ale także, a może nawet przede wszystkim, getta warszawskiego, utworzonego w październiku i ostatecznie zamkniętego w listopadzie 1940 roku, do którego Korczak wraz ze współpracownikami i podopiecznymi musiał się przeprowadzić. Nie bez przygód przeniósł się z macierzystej siedziby przy Krochmalnej 92 i zamieszkał początkowo w budynku szkolnym przy ul. Chłodnej 33, w którym wcześniej mieściła się Szkoła Handlowa im. Marii i Józefa Roesslerów, przeznaczona dla chłopców. Rok po wymuszonej relokacji do tzw. dzielnicy zamkniętej, w związku ze zmianą granic tego obszaru, a w zasadzie z ograniczeniem jego powierzchni, Korczak wraz z prowadzonym przez siebie sierocińcem przeprowadził się po raz kolejny, tym razem na południowy kraniec getta, do gmachu przy ul. Siennej 16, w którym w latach przedwojennych znajdowało się Towarzystwo Pracowników Handlowych i Przemysłowych. Budynek przy Siennej 16 był dzielony przez sierocińiec z innymi instytucjami, m.in. kawiarnią i kuchnią ludową. Stamtąd właśnie 5 sierpnia 1942 roku Korczak, jego najbliższa współpracowniczka Stefania Wilczyńska, inni wychowawcy i pracownicy oraz dzieci zostali wyprowadzeni, a później skierowani do północnej części getta na Umschlagplatz, czyli plac przeładunkowy, i przewiezieni do niemieckiego obozu zagłady w Treblince. Warto dodać, że w czasie pobytu w getcie Korczak nawiązał (i utrzymywał) kontakt z innymi instytucjami pomocowymi, w tym z Głównym Domem Schronienia – mieszczącym się przy ul. Dzielnej 39 i będącym najprawdopodobniej najtragiczniejszą placówką opiekuńczą działającą w dzielnicy zamkniętej (Witkowska-Krych, 2017). Do Głównego Domu Schronienia Korczak z własnej woli przeprowadził się na miesiąc, w lutym 1942 roku, celem poprawy sytuacji bytowej tamtejszych podopiecznych, których *nota bene* zamiast beneficjentami opieki nazwać chyba należałoby jej maleficjentami. Główny Dom Schronienia, działający jako swoisty analog Domu księdza Boduena, miał za zadanie wspieranie najmłodszych, często dopiero narodzonych żydowskich dzieci. W getcie warszawskim, w związku z mnogością zewnętrznych ograniczeń, zwiększającą się liczbą wychowanków, ale też wewnętrzną inercją, Główny Dom Schronienia stał się – w powszechnej ocenie mieszkańców dzielnicy – odpowiednikiem

---

*the Holocaust* [Światło w ciemności. Janusz Korczak, jego dzieci i Holocaust] Alberta Marina (2019); a także utwory izraelskie, w tym szczególnie książka *Ha-Ish she-yada' le-ehov yeladim* [Człowiek, który wiedział, jak kochać dzieci] Icchaka Belfra (2015), dawnego wychowanka Korczaka, oraz publikacja *Ani lo ganav* [Nie jestem złodziejem] Tami Shem-Tov (2012).

piekła na ziemi<sup>5</sup>. Kolejnym ważnym wydarzeniem związanym z działalnością Domu Sierot było również (co najmniej) dwukrotne wystawienie w 1942 roku sztuki *Pocztą* autorstwa Rabindranatha Tagore (1922; sztuka powstała w 1911 roku), które odbiło się głośnym echem ze względu na swoje niezwykle przesłanie (Witkowska, 2009).

Fakty, o których była mowa, to swoiste punkty zwrotne, wydarzenia historyczne potwierdzone źródłowo, czy nawet – jeśli można się tak wyrazić – wieloźródłowo, znane historykom i badaczom życia oraz aktywności Korczaka. Poza tymi skądinąd niezwykle ważnymi momentami pozostają jednak jeszcze – i tu posłużę się wyjątkowo trafnym określeniem autorstwa Jolanty Brach-Czajny (2018) – owe „szczeliny istnienia”, przez które (czy też do których) chciałoby się zajrzeć, by zbliżyć się do tego „prawdziwego”, codziennego funkcjonowania Korczaka i otaczających go ludzi. Jest to możliwe m.in. dzięki relacjom i wspomnieniom osób, które miały okazję zetknąć się w Korczakiem podczas okupacji, czy też dzięki jego *Pamiętnikowi*<sup>6</sup>, powstającemu od maja do sierpnia 1942 roku i ocalałemu z wojennej pożogi. Do tych właśnie „szczelin istnienia” czy owego „mięsa życia”, czyli po prostu codzienności i zachowań Korczaka, pozbawionych jednak patosu czy znamion legendy, próbują po trosze zbliżyć się autorzy wspomnianych przeze mnie publikacji przeznaczonych dla dzieci. Robią to jednak na różne sposoby.

Warto rozpocząć te rozważania od wydanego w 2019 roku tłumaczenia *Księgi Arona* Sheparda, która w oryginale angielskim ukazała się w USA w 2015 roku. Jest to powieść dla starszych dzieci, praktycznie pozbawiona ilustracji, będąca historią chłopca, tytułowego Arona, który trafia do getta z rodziną i którego los w wyniku zbiegu okoliczności w dość niezwykle sposób splata się z życiem Korczaka. W książce Sheparda samego Starego Doktora oglądamy z perspektywy głównego bohatera, który znalazłszy się w Domu Sierot, poznaje bliżej sposób działania placówki oraz jej dyrektora, dzięki czemu może wyrażać swoje sądy na jego temat. W jednej ze scen Goldszmit uczy

---

<sup>5</sup> Luwik Hirszfild (1946) w swoich powojennych wspomnieniach pisał: „Przy wejściu uderzał zapach kału i moczu. Niemowlęta leżały zanieczyszczone, pieluch nie było, zimą mocz zamarzał i na tym łodzie leżały zamrożone trupki. Dzieci nieco starsze siedziały po całych dniach na podłodze lub ławeczkach, kiwały się monotonna, jak zwierzęta, żyły od posiłku do posiłku, oczekując marnej, zbyt marnej strawy. Szalał dur plamisty, czerwonka. Lekarze nie byli złymi ludźmi, ale nie potrafili opanować niesłychanego złodziejstwa personelu zarządzającego na tej nędzy” (s. 245–246).

<sup>6</sup> Warto dodać, że wraz z *Pamiętnikiem* z getta wyniesiony został korpus innych tekstów. Zostały one (prawie w całości) wydane w publikacji *Pamiętnik i inne pisma z getta* opracowanej przez Martę Ciesielską (Korczak, 2012).

dzieci hebrajskiego (co w zasadzie jest mało możliwe, bo go nie znał), w kolejnej pyta je, czy są szczęśliwe. W innym miejscu opowiada również historię podopiecznego Domu Sierot, który uprzykrzał pozostałym wychowankom życie. W *Księdze Arona* Stary Doktor prawie zawsze otoczony jest grupą podopiecznych, choć ma też czas na indywidualne konwersacje z tytułowym bohaterem, które ten skwapliwie referuje. W tych rozmowach właśnie najwyraźniej rysuje się jego – czyli Korczaka – osobowość. Opowiada on bowiem Aronowi o swoich wcześniejszych doświadczeniach wojennych, przywołuje anegdoty i mówi o innych dzieciach, pozwalając sobie np. na stwierdzenie, że „[n]iektórzy po prostu nie myślą [...]. Ale nie można się na niego gniewać” (Shepard, 2015/2019, s. 211). Tego rodzaju wtrąceń jest więcej. Co zaskakuje, ale też chyba nieco bawi bardziej świadomego czytelnika, to m.in. włożone w usta Korczaka osobliwe słowa: „Ostatnio czuję nocami smalec” (również s. 211). Shepardowi nie udaje się jednak uniknąć silnie utrwalonych stereotypów dotyczących Goldszmita. Aron stwierdza np., że „musi [on] się wyklócać o beczkę kiszzonej kapusty” (s. 216). W rozmowie z głównym bohaterem Stary Doktor mówi zaś: „Nie żyjemy w najgorszym miejscu na świecie, tylko w miejscu, w którym otaczają nas koniki polne i robaczki świętojańskie” (s. 219), co jest niejako zaskakujące. Wiadomo skądinąd, że Korczak interesował się entomologią, nazywał Dom Sierot ulem lub mrowiskiem, chciał nawet napisać coś, co sam zresztą nazwał „apologią wszy”<sup>7</sup>, aczkolwiek sposób, w jaki tu wzorowany na nim bohater określa getto warszawskie, jest dość osobliwy.

Nie chcąc przywoływać zbyt dużej liczby zdań wypowiedzianych przez Korczaka czy też bohatera tytułowego mówiącego o swoim opiekunie, przejdę do opisu ostatniej drogi i zachowania uczestniczących w tym wydarzeniu ludzi. W momencie przyścia do Domu Sierot policjantów, czyli funkcjonariuszy działającej w getcie warszawskim Żydowskiej Służby Porządkowej, którzy mieli zgromadzić i eskortować w drodze na Umschlagplatz wywożonych „na wschód” ludzi, udaje się Korczakowi przekonać żandarmów, by ci dali dzieciom więcej czasu na spakowanie. Później zaś, jak czytamy w *Księdze Arona*, mówi on również swoim wychowankom, że „zaraz pęknie mu serce, bo taki jest z nich dumny”; co więcej, obiecuje wyczarować dla nich chleb, ziemniaki i lekarstwa oraz przysięga, że – i tu pada kluczowe dla całej sceny stwierdzenie – zostanie z nimi do końca (Shepard, 2015/2019, s. 305). W drodze na Umschlagplatz śpiewa, na samym zaś placu przeładunkowym przekonuje dzieci, że jadą na wycieczkę do lasu (s. 311). Później rozmawia także z jednym

<sup>7</sup> Więcej o tym można przeczytać w artykule Jacka Leociaka (2008).

z policjantów, który proponuje mu ocalenie. Korczak odmawia, nakazuje dzieciom ustawić się w czwórki, recytując przy tym, niemal jak mantrę, następujące zdania: „Dziecko ma prawo do szacunku. Dziecko ma prawo do rozwoju. Dziecko ma prawo do smutku. Dziecko ma prawo do nauki. I wreszcie dziecko ma prawo do popełniania błędów” (s. 317). Warto zwrócić uwagę, że nie ma tu mowy o nadchodzącej śmierci, do której prawo Korczak również postulował.

W książce Ostrowickiej *Jest taka historia*, wydanej po raz pierwszy w 2012 roku, obraz tytułowego bohatera wygląda zgoła inaczej. Przede wszystkim to nie Korczak jest główną postacią, ale pojawia się w opowieści jako wspomnienie babci pierwszoplanowego protagonisty i jednocześnie narratora, czyli Jaśka, ucznia trzeciej klasy podstawówki. Chłopak bardzo lubi spędzać czas z babcią Franią, opowiadającą mu chętnie różne historie z przeszłości, także te bezpośrednio dotyczące jej życia. Jednym z elementów babcinej opowieści jest dłuższy epizod z dzieciństwa małej Frani, która w wieku kilku lat trafiła do Domu Sierot. Tam, jak po latach wspomina, doświadczyła tego wszystkiego, o czym przeczytać możemy w książce *Prawo dziecka do szacunku* autorstwa Korczaka (1929). Frania, przebywając w Domu Sierot, była – jak podkreślała – przede wszystkim szanowana i doceniana. Po latach ze szczegółami opowiada wnukowi, jak zorganizowany był ten wyjątkowy zakład wychowawczy. Mówi, że Korczak wraz z Panią Stefą, czyli swoją najbliższą współpracowniczką, dbali o podopiecznych, sprawiając jednocześnie, że ci na nowo zaczynali się uśmiechać. Było to możliwe m.in. dzięki prawom panującym w Domu, działającym w nim mikroinstytucjom, takim jak sąd czy sejm, oraz przekazywaniu odpowiedzialnych zadań podopiecznym. Wszystko to powodowało, że dzieci czuły się ważnymi podmiotami systemu wychowawczego, ponieważ wiedziały, że mogą realnie wpływać na swoje otoczenie i np. proponować usprawnienia, które będą obowiązywały w instytucji.

Korczak w tej opowieści jest istotną częścią większej narracyjnej całości, ale w zasadzie nie ma imienia i występuje jako „Pandoktor”. Cechy, wypowiedzi czy zachowania, które są mu przypisywane, zostają wprost zaczerpnięte ze wspomnień dawnych wychowanków (Barszczewska, Milewicz, 1981). Szczególny nacisk położony jest tutaj na kwestię praw dziecka; wątek ten wraca w utworze wielokrotnie, także pod postacią dobrze znanego zdania – brzmiejącego: „Nie ma dzieci, są ludzie”. Okres wojenny, czy też okres gettowy, opisany jest w tekście dość pobieżnie, a Korczak zostaje przedstawiony bardzo szkicowo. W samym zaś getcie, jak stwierdza babcia narratora, „Pandoktor robił, co mógł, żeby jego dzieci nie były głodne, miały ciepłe ubrania, buty. Sam był bardzo chory” (Ostrowicka, 2016, s. 57). Na kartach utworu przywołany został również motyw propozycji opuszczenia getta, którą książkowy Korczak

oczywiście odrzuca. Opowiadająca tę historię Frania stwierdza, że Doktor „[n]ie chciał o tym słyszeć” (s. 58). Co więcej, z powodu konieczności kolejnej przeprowadzki sam znalazł i własnymi siłami zorganizował dla dzieci nowe miejsce do życia przy ul. Siennej 16, w tzw. „małym getcie”, czyli południowej części warszawskiej żydowskiej dzielnicy zamkniętej.

Niewiele mówi się tutaj o ostatniej drodze na Umschlagplatz. Przy tej okazji, co nie jest częste, pokazane są niejako dwa możliwe scenariusze: pierwszy, gdy Korczak w rytmie śpiewanych przez dzieci piosenek, w pełni sił witalnych, niesie na rękach jednego z młodszych wychowanków, i drugi, gdy zgarbiony, przytłoczony rzeczywistością, ledwo powłóczy nogami. Co więcej, w drugim wariantcie wyraźnie podkreśla się, że Doktor jest niezwykle smutny. Historia ta, opowiedana przez babcię głównego bohatera, jest jednym z niewielu przykładów swoistego zniuansowania sytuacji. Nie rozstrzyga się tutaj, jak ów ostatni marsz wyglądał. Nie dodaje się niczego od siebie. Nie opisuje się Korczaka w panegiryczny sposób. Tym, z czym czytelnik pozostaje po zakończeniu lektury, są słowa: „Ale przecież nie mógł zostawić swoich dzieci. Dzieci są najważniejsze” (Ostrowicka, 2016, s. 62). Taka puenta powoduje, że uwaga odbiorcy skupia się na czymś innym niż wyobrażenie stukotu kół pociągu jadącego do Trebliki. To, co ma przetrwać w pamięci po lekturze książki Ostrowickiej, to obraz spolegliwego opiekuna, który jest wierny do końca.

Kolejne pozycje książkowe, które warto analizować łącznie, to dwa niezwykle interesujące picturebooki wprowadzające Korczaka jako postać drugoplanową. Są to *Ostatnie przedstawienie Panny Esterki* Jaromira i Cichowskiej, które ukazało się niemal równoległe po niemiecku i po polsku, odpowiednio w 2013 i w 2014 roku, oraz *Pamiętnik Blumki* Chmielewskiej, wydany po raz pierwszy w 2011 roku. Korczak w obu tych publikacjach występuje jedynie jako towarzysz tytułowych bohaterów, choć jego rola – jak można się domyślać – jest niebagatelna. Jaromir i Cichowska bowiem przybliżają historię ostatniego przedstawienia teatralnego, które odbyło się w Domu Sierot 18 lipca 1942 roku, na kilka dni przed rozpoczęciem Wielkiej Akcji Likwidacyjnej. Opowieść prowadzona jest przez Korczaka, co daje tym samym czytelnikom szansę na bezpośrednie poznanie jego własnej oceny sytuacji dzieci w getcie. Niekiedy dochodzi do głosu element samokrytyki: „Gdy widzę na ulicy dzieci żebrzące, czuję się bezsilny. Poczuję się do odpowiedzialności za każdą nieprawość, która je spotyka” (Jaromir, Cichowska, 2014, s. 12). Przedstawiona jest również tęsknota Doktora za dawnym życiem, za domem na Krochmalnej, który wraz z dziećmi musiał niespełna dwa lata wcześniej opuścić: „Nasz biały dom, który przez wszystkie lata, kiedyśmy w nim mieszkali, stał się rodzinnym domem dla setek sierot” (s. 32). W książce Jaromira i Cichowskiej pojawia się też wskazany



przeze mnie wcześniej, nieznany powszechnie i mało eksploatowany wątek miesięcznego pobytu Korczaka w Głównym Domu Schronienia na Dzielnej 39. Przywołane są także jego wspomnienia z dzieciństwa oraz troski związane z pogarszającym się stanem zdrowia podopiecznych. Osią, wokół której toczy się historia, nie są jednak dzieje dyrektora Domu Sierot, lecz przedstawienie teatralne *Pocztą* wyreżyserowane przez tytułową Esterkę – młodą wychowawczynię. Opowieść przeplatana jest cytatami z *Pamiętnika*. Korczak to zaś obserwator tego wydarzenia, niejako tylko lakonicznie je komentujący. Nie jest jednak postacią pierwszoplanową, w zasadzie nie znajduje się w centrum opisu. Bardzo dobrze odmalowana jest jednak atmosfera, która w jego Domu Sierot otacza wszystkich.

Podobnie jest zresztą w przypadku *Pamiętnika Blumki* Chmielewskiej. Korczak i tu nie jest bohaterem pierwszoplanowym, tylko dyskretnie towarzyszy tytułowej bohaterce i innym dzieciom. To właśnie przez pryzmat relacji z wychowankami ukazana jest sylwetka pedagoga oraz jego stosunek do świata i ludzi. Z jednej strony, mówi się o nim jako o tym, który ofiarowuje dzieciom pocztówki, z drugiej zaś – jako o tym, który łagodnie, a przy tym skutecznie wpływa na zachowanie podopiecznych nieradzących sobie w społeczności. W tym kontekście przywołana zostaje postać Hanny: „Pan Doktor jej do niczego nie zmuszał, tylko długo z nią rozmawiał, ale tak, żebyśmy nie słyszeli. I [...] się zmieniła” (Chmielewska, 2011, s. [17]). A zatem Korczak to osoba niezwykle aktywna i pomocna, także wtedy, gdy np. ratuje wychowanka z opresji, wyjmując ziarnko grochu z dziecięcego nosa. Jest również tym, który wybacza, m.in. Chaimkowi po tym, jak chłopiec bezmyślnie niszczy kopiec mrówek. Tytułowa bohaterka opowiada, *relata refert*, że Korczak oficjalnie, na głos przyznaje dzieciom prawo do marzeń i do tego, by mówić im prawdę. Co więcej, czyści dzieciom buty, a wychowawcom nie pozwala bić wychowanków. Pozwala modlić się po swojemu, a jednocześnie do modlitwy nie zmusza. Pozwala odpoczywać, twierdząc, że dzieciństwo i wzrost to ciężka praca. Pozwala hałasować i szaleć. Mówi też, że „gdyby tego zakazać, to jakby nakazać sercu, żeby przestało bić” (s. [49]). O samej wojnie i o getcie nie ma tutaj mowy – o ile cała opowieść Jaromira i Cichowskiej rozgrywa się w wojennych realiach, o tyle *Pamiętnik Blumki* jest ocalałym mostem-łącznikiem, który wiąże teraźniejszość z przeszłością. Korczak i jego ponadczasowe cechy idealnie się w tę ponadczasowość wpisują.

Ostatnią publikacją, o której będzie tu mowa, jest książka *Po drugiej stronie okna* Czerwińskiej-Rydel. Publikacja ta, podobnie jak książka Ostrowickiej, wydana została w 2012 roku, ustanowionym przez Sejm RP Rokiem Korczaka. Autorka kreśli wyraźny, a przy tym niezwykle barwny obraz głównego bohatera. To, na ile jest on prawdopodobny, pozostaje oczywiście odrębną kwestią.

Sporo miejsca poświęcono na zarysowanie ogólnego choćby planu wydarzeń, tj. „przedpedagogicznej” przeszłości Starego Doktora oraz przedwojennej historii Domu Sierot i zasad w nim panujących. Okres wojenno-gettowy – podobnie jak i wcześniejsze partie książki – oparty jest na relacjach osób znających Goldszmita. W tekście można odnaleźć zdania cytowane *in extenso* ze znanych i zachowanych wspomnień. Korczak przedstawiony został jako wychowawca niezłomny, który „waży, mierzy, pilnuje dyżurów, redaguje gazetkę i opowiada bajki” (Czerwińska-Rydel, 2012, s. 154); co więcej, w samym już getcie, „chodzi z worem na plecach, błaga, prosi, wyklóca się, żebrze, zawstydzona, oskarża, a gdy trzeba wygłupia się i błaznuje i jednym słowem robi wszystko, aby zdobyć dodatkowe środki i produkty poza przydziałami” (s. 155). W swojej walce jest „twardy i bezkompromisowy, a czasem nawet niesprawiedliwy” (s. 157). Czerwińska-Rydel, przygotowując biografię Starego Doktora dla dzieci, nie pominęła także szczegółów dotyczących jego zdrowia: „Korczak z trudem wstawał z łóżka. Nie czuł się dobrze. Miał wodę w płucach, bolało go serce, puchły mu nogi, dolegał straszny wrzód na ramieniu” (s. 158). Jej bohater nie ma siły nawet na to, by zastanowić się nad tym, co miałby ochotę zjeść. „Jedzenie jest pracą, a ja jestem zmęczony” (s. 168), pisze autorka, wprost cytując Korczakowski *Pamiętnik*. Ostatnia droga z Siennej na Umschlagplatz, podobnie jak w książce Ostrowickiej, jest opisana dość skrótowo. Korczak, a jakże, prowadzi dzieci za ręce, ale na samym Umschlagplatzu milczy. Ostatnia scena tej biografii pochodzi już z wnętrza pociągu jadącego do Trebinki, gdzie bierze on kolejno „dzieci na ręce i przysuwa je do niewielkiego zakratowanego okna, by zaczerpnęły powietrza” (s. 163).

Jak widać, każda z wybranych i omówionych przeze mnie książek pokazuje Korczaka w odmienny sposób. U Sheparda jest on trochę bratem łąką, człowiekiem bliskim towarzystwu o – jak można byłoby dziś powiedzieć – niskim kapitale społecznym, z którą to grupą zadaje się Aron, tytułowy bohater utworu. U Ostrowickiej jest on jedynie wspomnieniem, fantazją, odległą opowieścią, którą – jak legendę lub mit – przekazuje się kolejnym pokoleniom. U Chmielewskiej oraz Jaromira i Cichowskiej pełni funkcję towarzysza, wrażliwego opiekuna, który trwa z dziećmi „w każdy czas”. Najbardziej szczegółowo Korczak odmalowany jest w biografii autorstwa Czerwińskiej-Rydel. Nawet jeśli otrzymujemy nie do końca spójny obraz czy też portret niekoniecznie zbieżny z faktami, jest to wizerunek najbardziej kompletny, nawiązujący zresztą formalnie i kompozycyjnie do innej biografii, napisanej przez samego Goldszmita, czyli do opowieści o Ludwiku Pasteurze zatytułowanej *Uparty chłopiec* (Korczak, 1938). Zaczyna się ona od słów: „To nie bajka. To jest prawda” (s. 1). Dokładnie tak samo rozpoczyna swoją książkę Czerwińska-Rydel.

Trzeba przyznać, że każda z przywołanych tutaj pozycji książkowych w pewnym stopniu i w nieco innym świetle obrazuje biograficzną „prawdę” o Korczaku. Opowieści te nie są jednak pełne, nie zawsze są też współbieżne z danymi pochodzącymi z materiałów historycznych, a często po prostu – jak sądzę – celowo utrwalają i wzmacniają powszechnie znaną i powtarzaną legendę. Postać (i wyobrażenie) Korczaka, nabrawszy po śmierci mocy symbolicznej, ulega bowiem – na bazie wielorakich wzorców kształtowania narracji historycznych<sup>8</sup> – różnego rodzaju przekształceniom i... zniekształceniom, nie tylko zresztą na kartach książek dla dzieci<sup>9</sup>. Ostatnie lata życia, działalność wychowawcza i społeczna w getcie, ale przede wszystkim marsz na Umschlagplatz – są tymi biograficznymi „obszarami”, które najczęściej podlegają mityzacji. Historyk czy antropolog kultury, korzystając z tego rodzaju materiału, niewątpliwie ma szansę – nawet jeśli fundamentalnie nie może w świetle znanych sobie źródeł zgodzić się z częścią prezentowanych stwierdzeń czy interpretacji – postawić sobie nowe pytania i raz jeszcze zastanowić się, czy, dlaczego, po co, komu, kiedy i jak o przeszłości oraz o nieobecnych mówić.

## Bibliografia

- Adler, D. (2002). *A hero and the Holocaust: The story of Janusz Korczak and his children*. Holiday House.
- Barszczewska, L., Milewicz, B. (wyb. i oprac.). (1981). *Wspomnienia o Januszu Korczaku*. Nasza Księgarnia.
- Belfer, I. (2015). *Ha-Ish she-yada' le-ehov yeladim*. Ben-Gal.
- Bogacki, T. (2009). *The Champion of children: The story of Janusz Korczak*. Farrar, Straus and Giroux.
- Brach-Czaina, J. (2018). *Szczeliny istnienia* (wyd. 3). Dowody na Istnienie.
- Chmielewska, I. (2011). *Pamiętnik Blumki*. Media Rodzina.
- Cohen-Janca, I. (2015). *Le dernier voyage : le docteur Korczak et ses enfants*. Les Éditions des Éléphants.
- Czerwińska-Rydel, A. (2012). *Po drugiej stronie okna. Opowieść o Januszu Korczaku*. Muchomor.
- Domańska, E. (2005). *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*. Wydawnictwo Poznańskie.

---

<sup>8</sup> Więcej o tym, jak opowiada się historię, piszą m.in. Ewa Domańska (2005, 2006), Jerzy Topolski (2007) oraz Hayden White (2009).

<sup>9</sup> Wystarczy przywołać tutaj film *Korczak* wyreżyserowany przez Andrzeja Wajdę (1990).

- Domańska, E. (2006). *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*. Wydawnictwo Poznańskie.
- Hirszfeld, L. (1946). *Historia jednego życia*. Czytelnik.
- Jaromir, A., Cichowska, G. (2014). *Ostatnie przedstawienie panny Esterki. Opowieść z getta warszawskiego*. Media Rodzina.
- Korczak, J. (1928). *Prawo dziecka do szacunku*. Wydawnictwo J. Mortkowicza.
- Korczak, J. (1938). *Uparty chłopiec. Życie Ludwika Pasteura*. Wydawnictwo J. Mortkowicza.
- Korczak, J. (2012). *Pamiętnik i inne pisma z getta* (M. Ciesielska, oprac. przyp., J. Leociak, posłowie). W.A.B.
- Leociak, J. (2008). Jeśli zdążę, napiszę apologię wszy. O insektach w tekstach Korczaka. *Res Publica Nowa*, 21(1–2), 84–92.
- Marrin, A. (2019). *A light in the darkness: Janusz Korczak, his orphans, and the Holocaust*. Alfred A. Knopf.
- Meirieu, P. (2012). *Korczak : pour que vivent les enfants*. Rue du Monde.
- Mortkowicz-Olczakowa, H. (1949). *Janusz Korczak*. Wydawnictwo J. Mortkowicza.
- Olczak-Ronikier, J. (2011). *Korczak. Próba biografii*. W.A.B.
- Ostrowicka, B. (2012). *Jest taka historia. Opowieść o Januszu Korczaku*. Literatura.
- Rybak, K. (2019). *Dzieciństwo w labiryncie getta. Recepcja mitu labiryntu w polskiej literaturze dziecięcej o Zagładzie*. Wydawnictwa UW.
- Shem-Tov, T. (2012). *Ani lo ganav*. Kinneret Zmora-Bitan Dvir.
- Shepard, J. (2019). *Księga Arona* (Z. Szachnowska-Olesiejuk, tłum.). Sonia Draga. (wyd. oryg. 2015).
- Tagore, R. (1922). *Poczta* (J. Stur, odtw.). Monsalwat.
- Topolski, J. (2008). *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*. Wydawnictwo Poznańskie.
- Wajda, A. (reż.). (1990). *Korczak* [film]. Zespół Filmowy Perspektywa, Regina Ziegler Filmproduktion, Telmar Film International, Erato Films, ZDF, BBC Films.
- White, H. (2009). *Proza historyczna* (R. Borysławski, tłum., E. Domańska, red.). TAIWPN Universitas.
- Witkowska, A. (2009). Między gettem a niebem, czyli o ostatnim przedstawieniu w Domu Sierot Janusza Korczaka. *Kwartalnik Historii Żydów*, 3(231), 312–326.
- Witkowska-Krych, A. (2017). Główny Dom Schronienia. *Zagłada Żydów. Studia i Materiały*, 13, 372–398. <https://doi.org/10.32927/ZZSiM.364>.
- Witkowska-Krych, A. (2019). *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem*. Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Wójcik-Dudek, M. (2016). *W(y)czytać Zagładę. Praktyki postpamięci w polskiej literaturze XXI wieku dla dzieci i młodzieży*. Wydawnictwo UŚ.